

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnieniem do domu.
Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz petitowy — 40 fen., nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłok zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

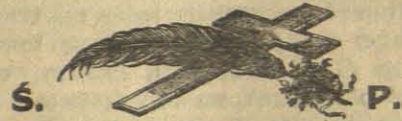
Na marginesie.

Zawód polityczny jest podobno ze wszystkich najtrudniejszym, nie tylko bowiem wymaga olbrzymiej wprawy, doświadczenia, rozległej wiedzy i bystrości umysłu, nadto przygubia wprost swą ogromną odpowiedzialnością, o której każdy uczciwy człowiek, jeżeli bierze się do polityki, powinien jasno zdawać sobie sprawę, a która nie jednego, nawet zdolnego skądinąd męża, odstraszyła. Jeżeli lekarz odpowiedzialny jest za życie swego pacjenta, a cicer za powierzony sobie oddział, adwokat za sprawę swego klienta — na polityku ciąży odpowiedzialność za cały naród, za losy jego obecne i za dolę przyszłych pokoleń. Dla człowieka myślącego i uczciwego byłby to ciężar ponad wszelkie siły, gdyby nie pewność, że ma istotnie za sobą opinię, jeżeli nie całego narodu, to przynajmniej znacznej jego większości. Pewność taka musi się jednak opierać na niezachwianych faktach i dowodach, nie zaś być wypływem fantazji i dobrego o samym sobie rozumienia. Jeżeli dla lekarza, adwokata, agronoma, ba, dla rzemieślnika nawet, jeżeli nie jest faszystą, potrzebny jest dyplom, o ileż więcej dla polityka; tylko, że takiego dyplomu nie wydaje ani instytut naukowy, ani cech — wydać go może tylko naród. Kto zaś sam sobie podobny dyplom wystawia, dopuszcza się takiego samego fałszerstwa, jak szarlatan, podrabiający sobie dyplom lekarski.

Musimy to jasno powiedzieć, a wtedy odpadłaby może niejednemu chętko reprezentować naród cały bez żadnego mandatu i «bawiać ojczyznę» wbrew jej woli.

Dopóki samozwańcza polityka ogranicza się do stolika kawiarzianego, jest ona zabawą równie dobrą jak warcaby lub inna gra towarzyska i krytyce oczywiście nie podlega. Skoro jednak wychodzi z tego zakresu na forum publiczne, staje się szkodziem narodowemu, które wypełnione być musi najostrożniejszymi środkami.

Już to na dobrowolnych «ambasadorach» nigdy nam niezbyt, przypisujących sobie prawo, nie wiedząc na jakiej podstawie, reprezentowania narodu i najżywością spraw jego przed Europą i światem. Podczas gdy w krajach, posiadających swoją państwowość, do służby dyplomatycznej mianowani są przez rząd najzdolniejsi, którzy w stałym będąc z rządem tym kontakcie odpowiadają przed nim, tak jak rząd z kolei odpowiada przed narodem — u nas nominacji udzielają kandydaci bardzo często sami sobie, odpowiadają zaś wyłącznie przed własnym sumieniem, czego stanowczo jest za mało. Nigdy może nie oblatowała Polska w onych dobrowolnych ambasadorów tak, jak za czasów swego upadku, czego Targowica najwstrętniejszym była przykładem, a chociaż naród następnie, czasu powstania kościuszkowskiego, potrafił krwawo porażać się z nieproszonymi dobrodziejami, nie uleczyło to pewnych warstw od nalogu reprezentowania



Z Hałków TERESA ERDMANOWA

z Teresdworu, pow. Święciańskiego,
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sw. Sakramentami, zmarła 30 go lipca 1918 r. w Wilnie i tamże pochowana została na cmentarzu po-Bernardyńskim.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele po-Bernardyńskim we wtorek, 6 sierpnia, 1918 r. na które zapraszają nientuleni w żalu **Mąż i Córka.**

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 3 sierpnia.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Na zachód od Ypern odparliśmy wczoraj silny angielski atak częściowy. Pozatem działalność bojowa ograniczała się do wywiadów i czasowo ożywającego się ognia artylerji.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Wielkie powodzenia gen. pułkownika v. Böhma w bitwie z d. i b. m. przyczyniły się do całkowitego udania się dokonanych wczoraj ruchów. Na nasz dawny teren bojowy aż do wczesnego ranka, w poszczególnych miejscach do godz. 11-ej rano nawet, był skierowany ogień artylerji nieprzyjaciela.

Oddziały kawalerji i piechoty nieprzyjacielskiej posuwały się z ociąganiem tylko i ostrożnie wślad za naszymi powoli cofającymi się oddziałami ochronnymi. W podjazdówce zadaliśmy nieprzyjacielowi znaczne straty.

W Szampanji pochwytiliśmy podczas pomyślnych walk na północ zachód od Sonain około 100 jeńców.

Lieutenant Udet odniósł 41-e, 42-e i 43-e zwycięstwo powietrzne, lieutenant baron v. Richtofen 31-e i 32-e, wicefeldfelbel 46-e zwycięstwo powietrzne.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

Komunikat wieczorny.

BERLIN (3 bm. Urzędowe). — Nie było żadnych operacji bojowych.

KOM. URZĘD. AUSTRO-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 2 sierpnia.

FRONT WŁOSKI.

Działalność artylerji była w wielu miejscach ciągle ożywioną. W Judkari pod Bezecca, na południe-zachód od Assiago i na południe od Quero udaremniono wywiady włoskie.

ALBANJA.

Walczące po obu stronach wygucia Szmini wojska generała-pułkownika von Pflanzera—Baltina dosięgły w pościgu linii Fieri—Berat. Dalej ku wschodowi w dolinie górnej Devoli i na otaczających ją wzgórzach nasze dzielne bataljony napotykały opór gwałtowny. Zdebyto szturmem kilka punktów oporowych.

W walkach dni ostatnich odznaczył się szczególnie bośniacko-hercegowiński bataljon strzelców. Z pośród pozostałych dzielnych wojsk otrzymane dotychczas raporty pędzącej szczególnie bośniacko-hercegowiński bataljon strzelców № 2-gi i oddziały pułków: bośniackiego № 7, austriackiego ruszenia pospolitego № 32, węgierskiego ruszenia pospolitego № 4 oraz baterje 5-go i 13-go pułku artylerji górskiej.

Wiedeń, 3 sierpnia.

Na wenecjańskim froncie górskim trwa w dalszym ciągu bardziej ożywiona działalność bojowa. D. 3 lipca na południe zachodzie poległ śmiercią boharską jeden z naszych najpomysłajszych lotników oberleutenant Franklin Crawford.

W Albanji zyskaliśmy na terenie również po obu stronach dolnego biegu Devoli.

Szef sztabu generalnego

BERLIN (d. 2 b. m. Tel. wł.) — Jak słyszeliśmy, szef sztabu admiralioji admirał von Holtendorff, ujrzał się smutnym z powodu choroby, ze względu na zdrowie. Na następcę upatrzony jest dowódca floty oceanicznej admirał, von Seheer.

MOSKWA (1 b. m. W.T.B.) — «Izwestija» piszą w artykule wstępnym co do angielsko-francuskiego planu, zdławienia republiki sowieckiej przez natarcie od północy, wschodu i południa-wschodu: «Ten szatański plan nie powinien się urzeczywistnić. Wszystkie siły republiki muszą być skierowane na przerwanie łańcucha, przy pomocy którego imperjalizm angielsko francuski dąży do zdławienia naszej swobody. Nie ma żadnego innego bardziej moralnego i mniej podlegającego zwłoczce zadania dla republiki sowieckiej».

Według urzędowego komunikatu została zajęta przez Anglików Onega, o 200 wiorst na południowo-wschód od Kiemi.

MOSKWA (2 b. m. W. T. B.) — «Prawda» komunikuje, iż Anglii ostrzeliwują z krążowników Archangielsk. Pismo to zamieszcza na wstępie następującą odczwę:

«Działania angielskiego kapitału ostrzeliwują sowiecki Archangielsk. Zbombardują oni również i dzielnicę robotniczą w Moskwie, o ile nie zniszczymy czesko-słowackich oddziałów łącznie z ich angielskim sztabem».

BERN (2. b. m. W. T. B.) — W miejscowości na północ od Ufy toczy się pomiędzy oddziałami czerwonej armji z czesko-słowackimi siłami zbrojnymi olbrzymia bitwa.

AMSTERDAM (2 bm. Tel. pr.) — «Niderl. ag. prasowa» w Batawji donosi, że rząd japoński wynajął do przewiezienia wojsk na Syberję toniż w wysokości 70,000 t.

BERLIN (2 bm. Tel. pryw.) — Zwłoki zmarłego generała-feldmarszałka v. Eichhorna zostaną przewiezione z Kijowa do Berlina i złożone na cmentarzu inwalidów.

KIJÓW (d. 3 b. m. W. T. B.) — Dalsze badanie mordercy generała-feldmarszałka v. Eichhorna potwierdza związek z Moskwą. Został aresztowany szereg osób, w Kijowie wchodzących w grę jako współwiedzący.

ROUEN (2 b. m. Havas) — W nocy na 1 bm. flotyla napowietrzna przelatywała nad miastami Rouen i Le Havre. Doniesiono, że w okolicy Le Havre 1 osoba została zabita i 4 lekko ranne.

bez mandatu i prowadzenia polityki na własną rękę.

Zwłaszcza ile razy naród przecho-
dził przez przesilenie, występuje objaw
ten jak syp na chorem ciele.

Amatorowie polityki samozwańczej
zwykle na swoją obronę wysuwali
dwa motywy: po pierwsze, że naród
nasz nie posiadał w ciągu ostatniego
wieku swoich organów jak sejm i t. p.,
które mogłyby wyłonić z siebie rząd:
ministrów, dyplomatów i t. p. Słuszna
uwaga, ale rzecz dziwna, że nad tem
nikt więcej nie nbolewał jak ci, któ-
rzy we własnym mniemaniu uważali
się za powołanych kandydatów na
ministrów i ambasadorów, podczas
gdy naród, skoro istotnie w kim po-
kładał zaufanie, potrafił to jednogło-
śnie i nie dwuznacznie wyrazić nawet
bez oficjalnych wyborów. Cały szereg
nazwisk najzasłużniejszych mężów
naszych XIX wieku jest tego przy-
kładem, oni wszyscy służyli krajowi
swemu geniuszem swym, pracą życia
i krwią swoją za zgodą i z wolą na-
rodu... nie zwłaszcza nominacji

Drugą, przytaczaną, zwykle rasją
jest ta, że w momentach dziejowych
«coś zrobić trzeba... choćby się nawet
popelniało błędne». O! si tacuisses...
Owszem, coś zrobić trzeba; niezawo-
dnie: niech lekarz leczy chorych, zapo-
biega epidemjom, niech rolnik jaknaj-
lepiej uprawia i obsiewa swe pola,
by nie było głodu, niech szewc buty
szyje a piekarz wypieka bułki. Kto
zaś niestety niepotrafi ani leczyć, ani
orać, ani szydłem i dratwą pracować,
niech przynajmniej nauczy się... z
godnością próżnować, i niech zapamię-
ta, że dla reprezentowania narodu
nie wystarcza ani fundusz, ani imię,
ani najlepsze o sobie mniemanie, ani
pochlebstwa podwładnych, ani ado-
racja własnego kółka lub klikki — do
tego uprawnia jedynie zaufanie
ogółu.

Zaufania tego nie zdobędzie ani
ten, który o niem jedynie marzy i je-
go się tylko dobija, ani ten, który z
udaną wyższością niem pomłata, wy-
nosząc się nad «tłum szary».

Zaufanie to przypada tym, którzy
najmniej o nim myśląc, całe życie
swe, wszystkie zdolności, wszystkie
czas i siły i całe gorące umiłowanie
poświęcili pracy cichej dla dobra
swego narodu.

Tacy nie potrzebują sami stawiać
przed szeregiem, ani wypisywać sobie
samozwańczych tytułów — znajdzie
ich i wskaże opinia publiczna, choćby
się w najcichszym ukryli zakątku.

J. O.

General Ludendorff o sytuacji wojennej.

Korespondent wojenny Schenermann
komunikuje, że general Ludendorff
podczas przyjęcia grona koresponden-
tów wojennych w kwaterze głównej
wypowiedział się zupełnie otwarcie co
do tego, że tym razem niemiecki stra-
tegiczny plan natarcia na wschód od
Reimsu nie udał się, lecz ograniczył
się na taktycznym rezultacie. General
Ludendorff oświadczył dalej:

«Nieprzyjacieli uchylili się od na-
szego ciosu, i wskutek tego już na-
stępnego dnia, 16-go lipca wieczorem,
przerwaliśmy akcję na froncie naszego
natarcia, ponieważ kontynuowanie tego
ostatniego kosztowałoby nas wielkich
ofiarn. Na zmianę wypadki trzeba
być przygotowanym podczas wojny.
18-go lipca nastąpił atak Focha; de-
cyzji i zarządzeniom francuskiego wo-
dza naczelnego nie można odmówić
uznania. Uważaliśmy te zarządzenia
za uzasadnione i oczekiwaliśmy ich.
Nowość rodzaju natarcia uwienczyła
się niewątpliwie powodzeniem począt-
kowym, należało to otwarcie przyznać.

Byłoby zupełnie rzeczą błędną
taić to. Jednak już wieczorem w dniu
natarcia nasze zaszkoczone na przed-
nim terenie wojska stawiły czoło nie-
przyjacielowi i biły się, jak lwy. Już
dnia 19-go lipca w południe byliśmy
znów panami sytuacji i pozostaliśmy
nimi.

Obydwa zaatakowane armie szaj-
dują się w dębrych rękach, bitwa i

plan nieprzyjacielski nie uwienczyły
się decydującym powodzeniem, przy-
prawiły zaś nieprzyjaciela o bezowoc-
ne ofiary».

Gen. Ludendorff wskazał dalej na
to, iż dowództwo niemieckie przytrzy-
mywało się zawsze zasady oszczędza-
nia sił swoich żołnierzy. Uważa on
te za swe specjalne zadanie. Gen.
Ludendorff kontynuował:

«Powstrzymaliśmy wskutek tego
posuwanie się napriód, ponieważ uj-
rzeliśmy, że dalsze powodzenie nie
będzie zyskiwać się w należytych
stosunku do strat w niemieckich ży-
ciach ludzkich. O terytorjum wcale
nie chodzi. Mamy go dosyć. Opero-
wać — znaczy ruszać się. Gdzie po-
stawimy teren, porzucamy go plano-
wo nieprzyjacielowi, nie będąc nigdzie
do tego przezeń zmuszeni.

Zysk terytorjalny i Maras są to
tylko frazesy. Nadają się one do o-
siągnięcia chwilowych nastrojów, ale
nie do pozyskania wpływu na wynik
wojny. Będziemy czynili to, co uwa-
żamy za słuszne. O ile musielibyśmy
walczyć na terytorjum niemieckim,
byłoby co innego. Ubolewalibyśmy
wówczas nad każdą wsią, którą mu-
sielibyśmy pozostawić wrogowi. Tu-
taj zaś wcale o to nie chodzi, a tyl-
ko oto, abyśmy osłabiali i pobili armje
nieprzyjacielskie.

Wzrostu ilościowego, jaki otrzy-
muje nieprzyjacieli przez wojska ame-
rykańskie i swe afrykańskie armje
pomocnicze, nie niedoceniamy. Waż-
niejszą jednak jest strata, jaką wróg
poniósł obecnie wskutek swych bezo-
wocnych ofiar».

Gen. Ludendorff wskazał również
na to, że przebieg dotychczasowej kam-
panji wykazał, iż pomiędzy poszcze-
gólnymi ciosami muszą być dłuższe
przerwy.

«Co będziemy dalej robić w naj-
bliższej przyszłości, zakończył gen.
Ludendorff, nie mogę oczywiście Wam
powiedzieć. Jedno tylko chcę Wam
powiedzieć, że jesteśmy w dalszym
ciągu pełni ufności.

Odniesiecie wracając, że wypowle-
działem się wobec Was, Panowie, zu-
pełnie otwarcie. To, co mamy na
widoku, nie porzucimy, gdyż musimy
dotrzeć do końca, pomysłowego dla
Ojczyzny».

Z Królestwa Polskiego.

W sprawie chełmskiej.

Na ostatnim posiedzeniu Rady
Stanu ks. Radziwiłł, jako dyrektor
departamentu politycznego, złożył na-
stępujące ważne oświadczenie:

«W końcu mej wczorajszej prze-
mowy zapowiedziałem, że już w naj-
bliższej przyszłości będę mógł zako-
munikować tej Wysokiej Izbie, że jed-
ne z zasadniczych naszych życzeń
przez władze austro-węgierskie
zostało uwzględnione. Otóż już dzisiaj
mogę i mam prawo podać Wysokiej
Izbie tę wiadomość. Mianowicie ofi-
cjalnie zostaliśmy zawiadomieni, że
południowe powiaty, które są admi-
nistrowane przez zarząd wojskowy
austro-węgierski, i które dotychczas
tylko pod względem militarnym nale-
żały od gen.-gub. lubelskiego, z po-
czątkiem roku gospodarczego przy-
szłego, to znaczy już od 1-go sierp-
nia, przejdą także do zarządu cy-
wilnego i gospodarczego wyłącznie
pod administrację gen.-gub. lubel-
skiego».

Sprawy polskie.

Echa procesu w Marmarosz-Sziget.

Jak donoszą pisma berlińskie, w
procesie przeciwko legionistom pol-
skim, który toczy się w Marmarosz-
Sziget, zostało zakończone badanie
wszystkich oskarżonych. Rozprawy
sądowe zostały odroczone do 3 sierp-
nia.

Nowi biskupi tytularni.

W pierwszych dniach października
r. b. we włocławskiej Bazylisce Katedra-
lniej odbędzie się konsekracja

trzech księży na biskupów tytular-
nych, a mianowicie:

ks. prałata Wojciecha Owczarka,
regensa Kasytorza generalnego,
ks. prałata Władysława Krynickiego,
regensa Seminarjum diecezjalnego,
oraz ks. kan. Marjana Polmansa, do-
tychczasowego proboszcza par. św.
Zygmunta w Częstochowie.

Dookoła wojny.

Jak długo może wojna trwać?

Według doniesienia biura Reutersa,
konferencja kontrolerów żywności-
wych Anglii, Francji, Włoch i Ame-
ryki została w tygodniu bieżącym u-
kończona. Międzykoalicyjna rada ży-
wnościowa stała się faktem. Uchwala,
zalecającą koaliczność oszczędnej go-
spodarki, kończy się słowami: «Nie
możemy zagadnienia żywnościowego
traktować na gruncie jeden rok trwać
mającej wojny. Musimy przygotować
się na długi czas, jeżeli chcemy od-
nieść bezwarunkowe zwycięstwo».

Wojska z Filipinów.

BAZYLIA (2 bm. Tel. pryw.) —
Według radio-telegramu z Manili;
rząd wysp Filipińskich zaproponował
prezydentowi wystawienie dywizji, ma-
jącej walczyć na froncie francuskim,
łodzi podwodnej i kontrtorpedowca.
Wilson propozycję tę przyjął.

Niemcy.

Sprawy wojskowe.

BERLIN (2 b. m. W. T. B.) —
Ogłasza się urzędowo, że obieca-
nie już kilkakrotnie zwolnienie rocznika
r. 1870 nie jest jeszcze możliwym.
Również i częściowe zwolnienie tego
rocznika nie może być teraz urzeczy-
wistnione. Rozporządzenia w tym
kierunku, wydane przez niektóre urzę-
dy, zostały cofnięte.

Francja.

Uchwalenie poboru roczni- ka 1920 r.

BERN (2 b. m. W. T. B.) —
Przy omawianiu wniosku prawodaw-
czego co do powołania pobo-
rowych z roku 1920 we fran-
cuskiej Izbie deputowanych
zostało zgłoszonych niezwykle dużo
poprawek, domagających się zmiany
projektu do prawa.

Clemenceau oświadczył w odpo-
wiedzi na te kategoryczne, iż uczynił
maximum ustępstw, dających się po-
godzić z koniecznościami wojennymi,
wobec tego rząd przy wszystkich po-
prawkach będzie prosił o wotum uf-
ności.

Większość wniosków została na-
stępnie cofnięta lub odrzucona, i po-
szczególne artykuły zostały przyjęte.

Wniosek został ostatecznie 358
głosami przeciwko 161 (w tej liczbie
głosom socjal-demokratów) przyjęty
przy licznych powstrzymujących się
od głosu.

Wystąpienie Leona Daudet.

W «Action Française» Leon Dau-
det nawołuje do wstępowania do
związku celem obrony od Niemców,
aby, jak wyraża się on, nie pozwolić
Niemców ugrunowała się w sercach
u wszystkich.

Anglia.

Uchwalenie kredytów wo- jennych.

Agencja Reutersa donosi, że kredyt
wojenny w sumie 700 milionów fun-
tów szterlingów został uchwalony
przez Izbę gmin jednogłośnie. Bonar
Law oświadczył, że 7 bm. prezes mi-
nistrów złoży przegląd sytuacji wo-
jennej.

Rosja.

Czecho-Słowacy.

MOSKWA (30 lipca. W.T.B.) —
Prasa donosi:
Na Uralu Zachodnim nieprzyjacieli
posuwa się napriód. Na odcinku Je-

katerynburg—Czelabińsk odparto nie-
przyjacielskie ataki.

Pod Szadryńskiem wojska sowie-
tów cofają się, walcząc, na linję rze-
ki Iretu. Nieprzyjacieli zaatakował
na południe-wschód od stacji Sinar-
ska i na wschód od osady Tra-
wirskoje. Na odcinku Baku wojska
sowietu utraciły wieś Marasa. Pro-
jektuje się utworzenie korpusu wol-
nych strzelców, którzy mają w walce
z Czecho-Słowakami dokonywać wy-
wiadów i szczyć.

ZURICH (31 lipca Tel. pryw.) —
«Neue Korrespondenz» podaje za
«Basler Nachrichten»:

Do Helsingforsu nadszedł przez
rosyjską cenzurę przekreślony tele-
gram z Moskwy, z którego wynika,
że Czecho-Słowacy, po wzięciu Jaro-
sławia, podchodzą już pod Moskwę.

Z Czecho-Słowakami łączą się po-
drodnie uzbrojeni chłopcy rosyjscy.

Stanowisko socjal-rewo- lucjonistów.

Na konferencji lewicy socjal-rewo-
lucjonistów w d. 28 lipca uchwalona
została, jak donosi «Prawda», rezolu-
cja, wypowiedziąca się za aktami te-
rorystycznymi, wypowiedziąca bolsze-
wikom wojnę otwartą i polecająca
członkom stronnictwa dokonywanie
napadów na urzędy bolszewickie.

ZURYCH (2 b. m. Tel. pryw.) —
«N. Zür. Ztg.» donosi, że rosyjscy
socjal-rewolucjonisci dokonali zama-
chów na szereg koszar bolszewickich
w Moskwie.

Dwaj wybitni członkowie stron-
nictwa socj. rew., będący znacznymi
urzędnikami rządu bolszewickiego, po-
dali się do dymisji, protestując w ten
sposób przeciwko rozstrzelaniu dwóch
członków stronnictwa.

Bolszewicy a koalicja.

MOSKWA (31 ub.m. W. T. B.) —
Wychodząca w Moskwie gazeta fran-
cuska «Journal de Russie» została
zamknięta za propagandę przeciwko
władzy sowieckiej i usiłowanie uspra-
widlenia ekspedycji murmańskiej.
Redaktora aresztowano.

WASZYNGTON (2 b.m. W.T.B.) —
Poseł Stanów Zjednoczonych w Mo-
skwie, Francja, satelegrafował do de-
partamentu państwowego, że 30 lipca
udał się w towarzystwie kierowników
misji angielskiej, francuskiej i włos-
kiej na wybrzeże Murmańskie.

Starola z wojskami ko- alicji.

SZTOKHOLM (31 ubm. Tel. pr.) —
Pod Uhtera w Karelii rosyjskiej aka-
zały się w tygodniu ostatnim lotnicy
angielscy. Miejscowi strzelcy strze-
lali do nich.

BAZYLIA (2 bm. Tel. pryw.) —
Według pism paryskich, do Moskwy
nadeszła wiadomość o tem, że na Sy-
berji odbyło się pierwsze starcie
zbrojne wojsk bolszewickich z siłami
bojowymi koalicji. Lenin zwołał nad-
zwyczajne posiedzenie rady komisa-
rzy ludowych, które miało przebieg
ożywiony. Uchwały nie są znane.

Mordercy hr. Mirbacha uciekli do Anglii?

«Express korresp.» donosi z Mo-
skwy pod datą 1 bm., że mordercy
hr. Mirbacha, według informacji pra-
sy rosyjskiej, uciekli do Anglii. Za-
raz po zamachu uciekli oni na północ,
a sie, jak poprzednio przypuszczano,
na Ukrainę.

Nie zważając o Petersburg, do-
stali się oni na wybrzeże Murmańskie
i udali się na okręt angielski, gdzie
ukrywali się aż do odjazdu.

Godaem uwagi jest, że, jak twier-
dzi prasa, obydwaj mordercy amba-
sadora niemieckiego przed zamachem
pełnili obowiązki tajnych agentów
rządu sowieckiego.

Zamknięcie fabryk.

Dziśnisi petersburskie donoszą,
że zakładom putiłowskim, mimo zmniej-
szenia robót, grozi brak paliwa. O
ile środki zaradcze zawiodą, zakłady
zostaną zamknięte.

Skutkiem braku chleba, w Iwano-
wo-Woznieziesku, wielkim punkcie
fabrycznym w Rosji, przerwane zo-

stały roboty w fabrykach i zakładach przemysłowych. Podobne wiadomości nadchodzą z różnych miejscowości rosyjskich.

Przeciwko Maksymowi Gorkiemu.

MOSKWA (31 lipca Tel. pr.) — Donoszą z Petersburga, że komisja śledcza rządu sowieckiego rozpoczęła dochodzenie przeciwko Maksymowi Gorkiemu i nakazała aresztować go.

Ze świata.

Hiszpania a wojna podwodna.

BERN (2 b. m. Tel. pryw.) — Według doniesienia ministerjum hiszpańskiego, rząd hiszpański otrzymał odpowiedź Niemiec na hiszpańską notę protestu z powodu zatopienia hiszpańskiego parowca «Sardines». Rząd niemiecki wyraża ubolewanie i proponuje wyznaczenie rzeczników Hiszpanów i Niemców w celu określenia wysokości odszkodowania.

Zamieszki na wyspach Aalandzkich.

SZTOKHOLM (2 bm. Tel. pryw.) — Ludność wysp Aalandzkich wdręga się pełnić służbę wojskową na lądzie fińskim, opiera się ona na złożonym w swoim czasie przez generała Mannerheima przyrzeczeniu, że mieszkańcy wysp Aalandzkich tylko na wyspach tych służbę wojskową pełnić będą. Fiński minister wojny nakazał obecnie, aby aalandzcy zmuszeni zostali do służby wojskowej przez policję lub wojsko.

KRONIKA.

— Ze szkół Stow. Nauz. i Wychow. Wakacje w szkołach Stow. Nauz. i Wychow. w Wilnie przedłużone zostały do d. 1 września.

Egzamina dla kandydatów i kandydatek, wstępujących do gimnazjów męskich i żeńskiego, rozpoczną się d. 26 sierpnia, lekcje zaś d. 2 września, w poniedziałek.

Kancelaria wszystkich szkół Stow. udziela wszelkich informacji i przyjmuje podania codziennie, prócz niedziel i świąt, od g. 11-ej do g. 1-ej w gimnazjum żeńskim, — ul. Wileńska № 28.

— Ze szkół. W szkołach A. W. Czarnańskiej trzacji przedłużenia wakacji do września, oznaczone na d. 16 sierpnia wpisy i egzamina nie odbędą się. Na 2 września w kościele św. Ducha o godz. 8-ej zrana odbędą się nabożeństwo szkolne, poczem rozpoczną się egzamina nowostępujących. Kancelaria szkolna jest nadal czynna w dni powszednie od g. 5—6 po poł. przy ul. Św. Jerskiej 19—2.

— Powrót do Królestwa. Wydział reemigracyjny przy Polskiem Tow. Pomocy Ofiarom Wojny niniejszem podaje do wiadomości, że osoby, które zapisały się na wyjazd do Królestwa Polskiego pociągami dla uchodźców, mają się stawić do biura wydziału (ul. Wileńskiej № 23) w poniedziałek 5-go sierpnia o godz. 10-ej rano dla szeptenia ospy i otrzymania informacji co do wyjazdu.

Osoby które się nie stawią nie będą mogły wyjechać.

— Ogólne zebranie. Zarząd Wil. T-wa pożyczk. oszczędnościowego prosi p. członków o przybycie na ogólne zebranie, wyznaczone na niedzielę, 4 sierpnia r. b. o godz. 4 po poł. w murach po-Franciszkańskich, ul. Trocka № 14. Zebranie to będzie prawomocnem, niezależnie od liczby członków, biorących w niem udział.

Porządek dzienny: 1) Zatwierdzenie sprawozdania za r. 1917 i pokrycie strat tegoż roku. 2) Preliminarz na rok 1918. 3) Stopa procentowa na pożyczki i na wkłady. 4) Wybory dwóch członków Rady na miejsce wylosowanych pp. Z. Gędzwilli i A. Zasztowta. 5) Wybory członka zarządu na miejsce wychodzącego z kolei p. F. Kocha.

— Dom komisowy. Dn. 3 b. m. ks. Araszkiewicz dokonał poświęcenia nowej, b. pożytecznej polskiej placówki handlowej. Jest to «Dom komisowy», który mieści się przy ul. Zamkowej № 20 (w sklepie niegdyś Ławińskiego). Podobny interes jest niewątpliwie naszym gruncie, nowością b. pożyteczną i odpowiadającą potrzebom chwili. «Dom komisowy» przyjmować będzie wszelkiego rodzaju sprzęty domowe, dzieła sztuki, antyki, porcelanę itd. itd. na sprzedaż komisową za cenę, wyznaczoną przez właściciela, z odliczeniem tylko 10 proc. na rzecz interesu. W czasach, gdy wiele rodzin bądź opuszczając miasto, bądź z innych powodów zmuszone są wyprzedawać się, przyciem nlegają często nielitościwemu wyzyskowi ze strony pokątnych pośredni-

ków i lichwiarzy, powstanie solidnego, chrześcijańskiego zakładu pośrednictwa jest czynem, który powitać należy z całym uznaniem, życząc nowej placówce pomyślnego rozwoju. Szczęść Boże!

— Teatr ludowy. Dziś, w gmachu po cyrkowym, odbędą się dwa widowiska ludowe o 6-ej i 8-ej wiecz.

Program tych widowisk barwny i wielce urozmaicony. W dziale koncertowym usłyszymy piękne arje z «Hrabiny» (p. A. Wysocka), «Strasznego dworu» (p. M. Stobiński) i «Verbum nobile» (p. S. Krauze), z towarzyszeniem orkiestry.

W części dramatycznej wystawioną zostanie efektowna komedia kontuszowa Henryka Sienkiewicza «Zagłoba swatem», odznaczająca się prawdziwym staropolskim humorem i rycerską težyzną. Zakończy widowisko barwny polonez.

Przedstawienie drugie o g. 8 w. odbędzie się w porządku odwrotnym. Rozpocznie bowiem «Zagłoba swatem», zakończy zaś koncertowy.

Publiczność proszona jest o niespóźnianie się, gdyż widowiska rozpoczynać się będą punktualnie. Ceny miejsc minimalne — od 20 fen. do 3 m.

Kasa czynna jest w gmachu po-cyrkowym dziś od g. 10 rano.

— Z „Lutnia“. (Teatr Polski). Dziś Teatr Polski wystawia arcydziełną komedję najdowcipniejszych komedjopisarzy polskich Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. «Mąż z grzeczności».

W obsadzie sztuki biorą udział najlepsze sily naszej sceny.

Reżyseruje p. Wołtejkę. Pozostałe bilety sprzedaje kasa teatru od godz. 12 w poł.

— Sprostowanie. Wiadomość, podaną przez nas wczoraj we wzmiancz. Sejn, prostujemy w ten sposób, iż ks. kanonik Jędrzejowski przeniesiony został do Radziłowa w gub. Łomżyńskiej, a nie Bargłowa, jak to zostało na skutek błędu drukarskiego zamieszczone.

Doktor Aleksander Wincz

po powrocie do WILNA

wznowił przyjęcia chorych

codziennie od g. 9—12 rano i 5—8 wieczorem.

428

Choroby wewnętrzne i dziecięce.

Zawalna Nr. 22 m. 8.

KAFFEE-RESTAURANT

w Werkach.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że za pozwoleniem władz została otwarta

restauracja w Werkach „Solomianka“

tuż przy samej przystani parostatku. 1 1/2 godziny jazdy z Wilna parostatkiem, konno zaś 1/2 godziny. Bufet zaopatrzony w **ochłodne i gorące przekąski** oraz w **najlepsze wina**. Produkty są **świeże i tanie**.

Z poważaniem R. Sawicki.

TEATR POLSKI
pod kierown. T-wa Artyst. „LUTNIA“,
5-to Jerska Nr. 8.

Dziś, w niedzielę, 4 sierpnia 1918 r.

„Mąż z grzeczności“,
komedja A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego.

Początek o godz. 8-ej wiecz.

4-KLASOWA SZKOŁA

HANDLOWA WIECZORNA

(kurs 2-letni)

Wileńska 10, wejście do sali „Sokola“, wprost, i piętro.

Początek lekcji i egzamina dla wstępujących 16 sierpnia 1918 r.

[Kancelaria otwarta od 12 sierpnia codz. w g. 6—8 w.

5-miesięczny

Kurs Buchalterji i Nauk Handlowych

(przy Szkole Handlowej Wieczornej, ul. Wileńska № 10),
pod kierownictwem

Jana Lachowicza.

Początek wykładów dn. 18-go sierpnia 1918 r.

Zapisy przyjmowane są od 12 sierpnia codziennie w godz. 6—8 wiecz.

Restauracja Wróblewskiego

wydaje śniadania, obiady i kolacje do godz. 12-ej w nocy.
Muzyka gra od godz. 1—3 i od 7—12 wiecz.

5-to Jerska II.

SZKOŁA TAŃCA
MAKS FROST,

Bonifraterska 10-1.

Przyjmuje uczeni na naukę teoretyczną i praktyczną oraz dzieci od lat 6-ciu. 927

Dehmiatrzyńi pracowita, uczelwa, poszukuje posady samodzielnej na wyjazd, dobrze zna się na kuchni. Tyzenhauzowska 25—2, Tyszko. 938

Różne mieszkania z elektrycznością do wynajęcia; tamże 2 pokoi umeblowane. Róg Tombakowej i Orenburskiej. Maciejewska. 918

Potrzebni

zdolni krawcy do pracowni męskiej krawca Radziwiłowskiego. Miljonowa № 2—2. Płace najlepszą cenę. 925

Kucharka poszukuje miejsca w mieście lub na wsi, zna się na gospodarstwie i ma chlubne świadectwa. Zawalna 5—30. Sienkiewicz. 926

OGŁOSZENIA

do NIEBIEKICH, rk POLSKICH i ŻYDOWSKICH gazet po cenach redakcyjnych przyjmuje biuro I. Karłina, Trocka 20.

Art. rzeźbiarz i malarz, Józef Dowgiałłowicz, wykonywa kościelne figury w drzewie i obrazy na płótnie, również posiada gotowe figury i obrazy do sprzedania. Ulica Zarzeczna № 8—9. 911

Zarząd Stowarzyszenia Ogrodowego

„Spójnia“

zawiadamia swoich członków, że w jadalni № 254, Zawalna 5, mogą otrzymać cukier, który będzie się wydawać 4, 5, 6 i 7 Sierpnia od 1 do 4 g. po poł. J. Kasługies. 931

Magazyn do wynajęcia. Wielka 62—1. S. Szymulewicz. 934

Koza mleczna do sprzedania. Tamże sprzedaje się dom do rozebrania. Nowe Zabudowanie. ul. Cedrowa 27. Trzeciak. 928

DOM KOMISOWY,

Zamkowa 20 (róg 8-to Michalskiego zauł.)

przyjmuje do sprzedania: ubrania, bieliznę, futra, obuwie, dywany, portjery, sztory, franki, obrusy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne, brzozy, zegary, biżuterję, maszyny do szycia, instrumenty muzyczne etc. etc. etc. 916

Do krawca potrzebny czeladnik. Wileńska 23. W. Nagrodzki. 930

Potrzebne panny do szycia. Dobroczyzny 1—6. Kucharzewska. 945

Do sprzedania pianino. I Portowa 23-26. Oglądać między 2—3. Jasińska. 949

Zgubiłam na Antokolskiej męski zegarek nikielowy pozłacany. Łaska-wego znalazcę proszę o odniesienie. Uniwersytecka 9—6. Około-wna. 954

Mieszkania do wynajęcia na ul. II Portowa 16, Ostrobrama 18, Kopanica 12, Nowogrodzka 6. 948 Rozen.

Szukam posady zarządzającego domami, kasjera, biuralisty lub dozorcę przy robotach. Posiadam języki: polski i rosyjski; zgodzę się na wyjazd do majątku. 2-ga Junkierska 12—17. Werner. 935

Łaźnie i wanny. Trocka 20 (dawniej Szarskiego) jedyne, które otwarte codziennie. Tamże łaźnie dla kobiet. 939

Sprzedam serwetę wełnianą turecką, ręczników 6, bluzkę, żakiet i kurtkę męską angielską. 5-to Jerski prospekt 21—7 z podwórza na lewo. Lachnowicz. 944

Mieszkania

z 4—5 pokoi z wygodami i wejściem z ulicy w obrębie 5-to Jerskiej, Wileńskiej, Wielkiej i Niemieckiej, poszukuje lekarz denty-sta. Oferty składać pod adresem: Wileńska 39—3. Szocher. 939

UKOŃCZYŁAM szkołę robienia kapeluszy w Odessie. Przyjmuję ob-stalunki i przerabiam kapelusze, a także przyjmuję uczennice. Ostro-bramska 7—10, Wielikis. 858

POSZUKUJĘ mieszkania 5—7 pokoi z elektrycznością w centrum miasta. Połocka 2, dr. Kajruksztys. 888

Potrzebna

służąca do lecznicy dr. Blocha
Teatralna 3. 946

50 rb. lub więcej wynagrodzenia temu, kto okaże pomoc w wyszukaniu jakiegokolwiek stałej posady b. studentowi Instyt. Handl. w Kijowie, który, po powrocie z Rosji, pozostał bez najmniejszych środków do życia. Zna rachunkowość, korespond. handlową, kreślenie, rysunek, języki rosyjski i francuski, trochę niemiecki. Przyjmie posadę i na wyjazd. Posiada jaknajlepsze referencje o sobie, oraz o pracy biurowej. Tatarska 5, m. d-ra Bujalskiego, Z. Kucharzski. gr

Mieszkania

do wynajęcia 3, 4, 5 pokoi z wodociągami i elektrycznością, tamże magazyn z mieszkaniem. 8-to Jerska 35, Kamen. 817

JURYSTA, były oficer, po powrocie z Rosji poszukuje kondycji na wsi, lub innego odpowiedniego zajęcia. St. Girdwojn, Stalgie, Amtsbez. Krosche, Kreis Siedawile. [879

KRÓLIKI rasowe do sprzedania. Kalwaryjska 30, Sienkiewicz. 912

BIAŁA, mleczna koza do sprzedania. Swietlana (około III Słomiński) 4, Jacewicz. 913

OKAZYJNIE pluszowe meble do sprzedania. Kalwaryjska 73—4, Langiewicz. 910

DRUKARNIA

KS. A. RUTKOWSKIEGO

Wilno, Królewska Nr. 7,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie drukarstwa wchodzące.

WYKONANIE STARANNE.

:: CENY UMIARKOWANE. ::

KINEMATOGRAF
„Helios”

Biłg Wileńskioj i S-to Jerskiej.

Program od 3 do 6 sierpnia 1918 r.

CZARNA LÓ,

nadzwyczaj ciekawy dramat w 3-ch częściach.
Gigeta jest zazdrośną, zachwycająca komedia w 2-ch częściach.
Początek w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. **Koniec przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wejścia od 24 czerwca 1918 r. są nieważne.** Zastrzega się prawo zmiany programu.

KINEMATOGRAF
„MINIATURA”

S-to Jerska 7.

Tylko 4 dni: 2, 3, 4 i 5 sierpnia. Najgłośniejsza tancerka klasyczna, **Olga Desmond.** Napisy po polsku.
Nocturn czyli Marzenia nocy, niezrównany pod względem treści i wykonania poemat dramatyczny w 6 aktach z udziałem premjowanej piękności, **Olgi Desmond,** w roli głównej.
Jaś nie chce być bogatym, komiczne. **Ogród zoologiczny, natura.**

KINEMATOGRAF
„R. Sztremer”

WIELKA 74

Tylko w ciągu 4-ch dni: 2, 3, 4 i 5 sierpnia 1918 r. Jeden z najlepszych obrazów sezonu 1918—1919 r.
Ulubienica publiczności wileńskiej, najpiękniejsza na świecie artystka, **Mia May** po krótkiej przerwie wystąpi znowu przed publicznością wileńską we wstrząsającej, technicznej prawdzie tragedji z życia.
Na falach losu, dramat w 9 wielkich częściach.

Kinematografy
„LUX”

S-to Jerska 11.

„ILLUZJA”

Wielka 60.

Tylko 4 dni: 2, 3, 4 i 5 sierpnia. Obrazy z polskimi napisami. Nowy, pierwszorzędny program!
Niebywała sensacja!
Hiszpańska krew. Przygody kapitana Nansena...
sensacyjna tragedia w 8 akt., osnuta na tle przygód Nansena. Reżyserja **H. Piela.**
Niezwykłe straszne momenty!
Żeby dać możność zobaczyć wszystkim, program ten będzie demonstrowany w 2-ch kinem. jednocześnie: Illuzji i Lux.

Zarząd Stow. Spożywczego „Jedność”

podaje do wiadomości Sz. Członków, że dn. 4-go sierpnia r. b. przy ul. Ostrobramskiej № 32, punktualnie o g. 4 pp. odbędzie się

ogólne zebranie

członków tego Stowarzyszenia.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie zarządu za pierwsze półrocze 1918 r.
- 2) Sprawa ogrodu.
- 3) Kwestja przyłączenia się do Związku Chrześcijańskich Stowarzyszeń Spożywczych.
- 4) Wolne wnioski.

Sz. Członkowie proszeni są o jaknajliczniejsze punktualne przybycie na zebranie, ponieważ z powodu okoliczności stanu wojennego zebranie to odbędzie się w oznaczonym terminie przy wszelkiej ilości przybyłych nań członków. 889

Specjalny zakład wyrobów blacharskich

BOLESŁAWA JARKOWSKIEGO
W WILNIE.

Magazyn Biskupia 10. Pracownia Mostowa 21.

Firma egzystuje od 1876 r.

przyjmuje kotły do gotowania zup, bieli itp. Z blachy ocynkowanej i żelaznej, bielonej cyną angielską, wanny i piecyki do takowych nowego systemu. Reparatcja naczyń kuchennych i emaljowanych. Bielenie samowarów, rądlu itp. Krycie dachów reparaacja i malowanie takowych po cenach umiarkowanych. 877

Zarząd Wil. T-wa Pożyczkowo-Oszczędnościowego

zawiadamia swoich pp. członków, że

doroczne zebranie ogólne

odbędzie się w niedzielę, 4 sierpnia r. b. o g. 4 pp. w murach po-Franciszkańskich przy ul. Trockiej 14.

Zebranie to będzie prawomocnem, niezależnie od liczby pp. członków, biorących w nim udział. 895

SKLEP RYMARSKI i PRACOWNIA J. KRUSIEWICZA,
WILEŃSKA 23, 917

po dłuższej przerwie ponownie został otwarty.

W biurze VIII cyrk. Komisji Opieki nad opuszcz. posesjami dn. 8 sierpnia r. b. odbędzie się licytacja budynku drewnianego, przeznaczonego na rozbiórkę. — Wszelkich informacji udzielać będzie Biuro VIII cyrk. Komisji, Objazdowa 6, w dni powszednie między g. 9—1.

Właściciele i zarządzający domami! rk

BLACHY przy piecach zamiast miedzianych po 2 m. 25 f. i **DUSZNIKI** po 70 f. i lakierowane po 80 f. poleca **L. BARUCHSON,** Sawicz 9.

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOSCI PAPIEŻA PIUSA X. 4 złote medale i inne nagrody. 247

12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k. i inne niższe ceny do 1-go sierpnia. Nadzw. fotogr. **Br. BUTKOWSCY,** Wilno, Bazyljanska 5. Fotoemalowe brzoški, spinki etc. Wszelkie nowości.

KUPUJĘ:

planina i fortepiany

maszyny do pisania z rosyjsk. i łacińsk. alfab. Maszyny do szycia. Kasy żelazne, ogniotrwałe i inne. Gramofony, patofony i płyty. Muzyczne szkatułki, skrzypce, mandoliny, gitary i bałajki. Rozmaite narzędzia, domowe rzeczy, meble itp. Kwity lombardowe nie wymienione rzeczy. Szwedano, Wileńska 16—2, od g. 2—4 wiecz, wejście z frontu. Przyjmuje do reparaacji maszyny do pisania. 940

Szkoła tańca

A. Szrajbanna, Wielka 74, w podwórzu, gdzie kino Sztremera. Lekcje teoretyczne i praktyczne odbywają się codziennie. rk

Rosztowny portycygar

chcę kupić. Wielka 70, Milejkowski. rk

Dr. P. Ptaszyński

choroby wewnętrzne, specjalnie serca i płuc. Przyjmuje od g. 10—1 i 4 1/2—7-ej, w niedzielę od 10—1. 696
Zaul. Dobrezyny 2-a—1.

Do sprzedania maszyna do pisania z łacińsk. alfab. maszyna do szycia, zegar ścienny i komoda. Wileńska 16—2, od g. 12—2-ej, Szwedano. 940

Chcę kupić

fortepjan, pianino i kasę ogniotrwałą. Wileńska 16—2, Szwedano. 940

SZ. BOŁTUPSKI, Wilno, Wileńska 3, dom Aronsa, **MAGAZYN ANTYKÓW,** egzystuje od lat 18 w tem samem miejscu. rk

Kupuję: **BRYLANTY, PERŁY, BIŻUTERJĘ,** rozmaite meble, obrazy, **dywany perskie,** minjatury, **porcelanę, brzoški, fortepiany i pianina,** za które płaćę o 10% więcej od innych.

Kto chce sprzedać prywatnie za dobrą cenę

(nie do magazynu) cenności: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby **kupuję.** **Leon Tatarska 20—17, Poester.**

Okazyjnie

do sprzedania rozmaite **meble,** ekipaże, męskie i damskie ubrania. Sawicz 9, **Baruchson.** rk

Zakład wodo-elektryczno-leczniczy Dr. Chlewińskiego i Pisaniego przy ul. Św. Anny 3. Przyjmuje chorych od godz. 9—1 r. i 5—6 i pół w. 917

Lekarz weterynarji S. Bakun rk powrócił i wznowił przyjęcia chorych przy ul. Zarzeczej 5 (Honesti) m. 2, od g. 9—1 i 4—8.

Dr. L. IWANTER

powrócił i wznowił przyjęcia. Choroby: **wewnętrzne i nerwowe.** **ZAKŁAD** elektro-leczniczy i promieni Roentgen'a Wileńska 25 rk

Doktor A. WASZKIEWICZ wznowił przyjęcia chorych. (Akuszerja, choroby kobiece). od 10—12 r. i 4—6 w. **Portowa 6-a, d. własny.**

Magazyn ubiorów męskich W. Zaniewskiego poleca gotowe garnitury, a także posiada materiały na obstalunek oraz przyjmuje nicowanie, czyszczenie i reparaacje po cenach możliwie niskich. Zamkowa 3. 835

Dr. W. Kieżun choroby wewnętrzne specjalnie płucne i dziecięce. Przyjm. od 10—2 i od 6—7 wiecz. w niedzielę 10—12. Przeprowadził się na ul. Garbarską 5—3. 831

Apteka Homeopatyczna Towarzystwa Zwolenników Homeopatji Zawalna 6.

Doktor przyjmuje chorych przy aptece codziennie od g. 1—2 z wyjątkiem świąt. 762

Biżuterję kupuję M. Milejkowski, Wielka 70. rk **AKUSZERKA** masażystka M. Brzezina, S-to Jerska 44. 836

Ryżowe miotłki do czyszczenia ubrań i duże do dywanów, szczołki do szorowania otrzymał nowy transport skład obić **K. Rymkiewicz i S. Borkowski,** Wilno, S-to Jerska № 9. 840

KRAWIEC G. Butowt, S-to Jańska 18, przyjmuje robotę w zakresie fachu wchodzące oraz wszelką reparaację. 862

Wprawna **BUCHALTERKA** i doskonała **STENOGRAFISTKA** sądzić od zaraz zajęcie. Oferty dla Wilnaer Arbeitstube, Subocz 20, składać w Admin. «Dzien. Wil.» rk

Potrzebny **młynarz** do nowego młyna w Wilnie. Inżynier Saopa, Tombakowa 25. 866

Dr. F. Swleżyński, choroby płuc, gardła, nosa i uszu, powrócił i wznowił przyjęcia chorych od 10—12 r. i 4—6 pp. 893 2-ga S-to Jakóbska 16—5, d. własny.

Futra, wyroby futrzane, palta karakulowe kupuję. Płaćę wysokie ceny, oglądam na miejscu. Biuro Karłina, Wilno, Trocka 20. rk

KUPUJĘ biżuterję, brylanty, perły, futrzane rzeczy, dywany, fortepiany, pianina, antyki, żelazne kasy, meble, ubrania i kwity lombardowe. Płaćę najwyższe ceny. Wielka № 66, Swarc. Magazyn antyków. rk

Fortepjan koncertowy fabryki «Diderich» do sprzedania. Wielka 66, mag. Swarc. rk

KUPUJĘ:

biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe. **Płaćę najwyższe ceny.** Jubiler **GLEZER,** Wielka 47.

Meble

lakierowane, całkowity garnitur do jadalnego pokoju w stylu Ludwik XVI do sprzedania. Oglądać od g. 10—1 i od 5—7. Królewska 9—5, Mineyko. 902

Okazyjnie do sprzedania 7 arsz. granatowego materiału na kostjum po 50 rb. arszyn. Oglądać od 10—2 pp. Królewska 9—5, Jaglińska. 903

Doktor

M. MACZEWSKI powrócił i wznowił przyjęcia chorych. (Akuszerja, choroby kobiece). Od 10—12 r. i 5—7 w. 905 **S-to Jerska 19, d. Jeleńskiej.**

2-eh panów

poszukuje 2—4 umeblowanych pokoi ze wszelkimi wygodami w centrum miasta. Oferty składać w adm. «Dzien. Wil.» pod adresem S-to Jerska 4—13, Zieslewicz. 920

Doktor

Załkindson, chirurg, Zawalna № 24—7. Od g. 12—2 i 6—7 w. rk

Doktor medycyny

B. SZYRWINDT choroby skórne, weneryczne i syphilis (606—914). Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7. Wielka 39. 941

Ogrodnika

lub rządy poszukuje posady; mam świadectwa i rekomendacje. Saffianki 6, I. Sienzakowski. 952

Szukam posady zarządzającego, kasjera, zajęcia biurowego, agenta, lub dozorca przy robotach. Znam wszelką rachunkowość (buchalterję), korespondencję handlową w języku polskim, rosyjskim, trochę niemieckim i litewskim. Posiadam jaknajlepsze referencje. Mogę i na wyjazd. II Junkierska 12 m. 17, Grycewicz. 936

Potrzebny nauczyciel

na wieś do 7-letniego chłopca. Posiadanie języka niemieckiego jest konieczne. Zgłaszać się: Nadbrzeżna 18—5, Arndt. 953

2 pokoje umeblowane z elektrycznością do wynajęcia. Zarzecze 23—1, Piotrowska. 947

Poszukuję

2—3 pokoi umeblowanych lub bez z wygodami, pożądane w śródmieściu. Oferty: Hotel Niszkowskiego № 2, Tomaszewski. 943

4—6 pokoi

z wszelkimi wygodami poszukuje bezdrletna rodzina, pożądane w śródmieściu. Kupię umeblowane. Oferty: Hotel Niszkowskiego № 2, Tomaszewski. 942

Potrzebny stróż. Wileńska 25—6. Odyniec. Dow. do 10 rano i od 5—6 wiecz. 933

Moja Zosin, moje krocie, Nie chodź, mówię ci, po błocie; Czas tak brzydki, deszcz leją, Toż bućki ci zmarnieją, — Bo podszew słaba cienka, Zmoknie, wyschnie i popeka... A gdy spody się rozniósą, Będiesz w zimie chodzić bosu.

Droga mamo, bądź spokojna, Prędzej skończy się ta wojna, Prędzej masło będzie tanie, Prędzej KOLA zmartwychstanie Nim się zedrze u bućka Spód, co ziemi się dotyka. Bo ten spód jak z stali lany, Gdy «R e k o r d e m» smarowany.

Rekord

konserwuje podszewy skórzane, chroni je od wilgoci, zapobiega prędkiemu zdzieraniu się takowych.

J. Mazurkiewicz, Wilno, Dominikańska № 11. 932